

Adam Durak

"Liberi sentieri per celebrare", Gaëtan de Courrèges, Pierre Jacob, Torino 1988 : [recenzja]

Collectanea Theologica 61/1, 177-178

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

blematyzującą duchowe struktury człowieka, moralne pewniki i zasady, a także będące produktem społeczeństwa sprzyjającego podwyższonej niepewności ról społecznych. Zracjonalizowana struktura kształcenia nie dostrzega poczucia bezpieczeństwa, stąd młodzi ludzie pragną w inny sposób, na innych drogach osiągnąć stabilizację i tożsamość osobową. Szanse sekt i innych instytucji działających na „psychorynku” leżą nie tyle w deficycie organizacji społecznej, ile w złej kondycji duchowej społeczeństwa.

Raport Schmitchena o sektach i „psychorynku” jest ważny dla zrozumienia kultury duchowej RFN. Pośrednio może mieć znaczenie dla naszego społeczeństwa, w którym zaczynają się dopiero pojawiać różnego rodzaju ruchy i wspólnoty religijne lub quasi-religijne, nawiązujące do wierzeń, praktyk i tradycji Wschodu, propagujące sposoby życia alternatywne wobec tych, które stanowią dominujący wzorzec przystosowania młodzieży do życia, a także działają i rozwijają się ruchy i wspólnoty katolickie, gwarantujące nie tylko pogłębianie własnego doświadczenia religijnego, ale i rozwój duchowo-wspólnotowy. Doświadczenia społeczeństwa zachodniemieckiego mogą być przestrożą i sygnałem ostrzegawczym dla nas.

ks. Janusz Mariański, Lublin

Goëtan de COURRÈGES — Pierre JACOB, *Liberi sentieri per celebrare*, Torino 1988, Elle Di Ci, s. 639.

Dzięki reformie liturgicznej Soboru Watykańskiego II, wśród wielu chrześcijan i nie tylko ludzi młodych, ciągle narasta pragnienie coraz żywszych i bardziej dynamicznych celebracji liturgicznych, proporcjonalnych do ich wzrostu wiary. Staraniem Salezjańskiego Centrum Katechetycznego w Turynie ukazała się właśnie książka, *Libres chemins pour célébrer*, francuskich autorów: G. Courrèges i P. Jacoba, przetłumaczona na język włoski przez M. Care, która chce w jakiś sposób być przyczynkiem do spełnienia się wyżej wymienionych dążeń i pragnień. Jest bowiem wielu uczestników różnych celebracji liturgicznych, którzy czy to przez nieśmiałość, czy przez brak idei albo kompetencji, są jakby skazani na często monotony lub całkowicie uzależniony styl przeżywania liturgii od specjalistów w tej dziedzinie.

Książka pt. *Otwarte drogi do celebracji*, uderza czytelnika swoją wielką oryginalnością. Wychodzi ona poza utarte schematy, a jednocześnie zachwyca bogactwem propozycji, jak uczyć czynnego udziału w liturgii.

Książka dzieli się na trzy części, które poprzedzone są fachowym *Wprowadzeniem* ks. G. Venturi, a zakończona jest *Indeksem* różnych celebracji i gestów, które, dzięki numeracji, można łatwo odnaleźć w książce. Pierwsza część książki, zatytułowana *Rytm Święta*, wprowadza nas w rytm naszych świąt i atmosferę związanych z nimi celebracji. Wykorzystuje się tu również wartości teologiczne nowych Modlitw Eucharystycznych. W drugiej części książki autorzy, wzorując się na okresach roku liturgicznego, proponują przeżywanie liturgii, według danego okresu i w oparciu o wybrane lektury biblijne, przewidziane na dany dzień. Ponadto, biorąc za podstawę tekst z Księgi Koheleka, który mówi, że w człowieku wszystko ma swój czas (3, 1—4. 7—8), podporządkowali oni każdemu okresowi liturgicznemu nazwę odpowiedniego Czasu. I tak Adwentowi — odpowiada Czas pragnienia; Okresowi Bożego Narodzenia — Czas rodzenia; Okresowi Objawienia Pańskiego — Czas pokonywania trudności; Okresowi Wielkiego Postu — Czas próby; Okresowi Męki Pańskiej — Czas umierania; Okresowi Paschy — Czas życia; Okresowi Wniebowstąpienia — Czas wiary; Okresowi Zesłania Ducha Świętego — Czas przepowiadania; Okresowi odwagi — Czas przeżywania liturgii sakramentów i wielkich etapów chrześcijańskiego życia. Trzecia i ostatnia część książki, zatytułowana *Rytm gestu*, w nowy i ciekawy sposób przedstawia elenka gestów

i tematów liturgicznych, które przy wskazanej tu bazie technicznej przyczyniają się do ożywienia celebracji liturgicznej i pełnego osobistego zaangażowania się w liturgii jej uczestników. Cały świat symboli i gestów, treści biblijne, śpiewy, czy chociażby tak bardzo pomocne nowe środki społecznego przekazu, wykorzystane w proponowanych celebracjach, potwierdzają, że cały człowiek i cały świat mogą zawsze jeszcze piękniej celebrować i ciągle na nowo poszukiwać dróg dla pełniejszej liturgii na chwałę Boga i dla uświęcenia człowieka. Nigdy jednak się to nie dokonuje bez naszego trudu i osobistego zaangażowania.

Wydaje się, że książka *Liberi sentieri per celebrare*, tak bogata w liturgiczne treści i nowoczesnie traktująca o poszukiwaniu dróg lepszej celebracji liturgicznej, zainteresuje nie tylko profesjonalnych animatorów liturgii i różnego rodzaju wspólnoty religijne, ale także pojedyncze osoby, zarówno dorosłych, jak i młodzież. Książka wskazuje tylko na niektóre interesujące ścieżki poszukiwań. Kto zechce z nich skorzystać — jak mówi ks. Venturi — nie będzie żałował, dotrze tam, gdzie innym nie było dane. Przeżyje w liturgii to, o czym inni nie mają nawet wyobrażenia. Życzeniem naszym byłoby, aby ta pozycja ukazała się także w języku polskim.

ks. Adam Durak SDB, Warszawa — Łomianki

Miroslav VOLF, *Zukunft der Arbeit — Arbeit der Zukunft. Der Arbeitsbegriff bei Karl Marks und seine theologische Wertung*, München, Grünewald 1988, Kaiser Mainz, s. 207.

Może się wydać dziwne, że na krótko przed krachem partii komunistycznych, które swą ekonomiczną i polityczną praktykę opierały na założeniach filozofii Karola Marksa, a więc w czasie, kiedy wpływ marksizmu wyraźnie osłabł, ukazuje się książka poświęcona pojęciu pracy u klasyka marksizmu. Wydaje się jednak, że autor przytoczył wystarczające powody, które usprawiedliwiają powzięty przezeń zamysł niezależnie od kształtowania się politycznych sytuacji. Volf podejmuje badania nad pojęciem pracy u Karola Marksa kierując się przeświadczeniem, że zarówno przemyślenia tego filozofa, jak i jego pomyłki mogą się przyczynić waleń do przewyciężenia dwu poważnych współczesnych kryzysów: kryzysu pracy uwarunkowanego głębokimi przemianami w dziedzinie życia gospodarczo-społecznego oraz kryzysu ekologicznego, za który winę ponosi z kapitalistycznego ducha zrodzone dążenie do maksymalnej eksploatacji pracy i przyrody. Autor zdaje sobie sprawę, że myśli Marksa nie da się zaakceptować ani zaaplikować do współczesnych warunków bez jej krytycznego naświetlenia. Zamierza to uczynić z teologicznego punktu widzenia, przy czym chodzi tu o stanowisko teologii protestanckiej, dodamy nawiasem, dopełnionej tu i ówdzie wskazaniem Jana Pawła II i katolickiej doktryny teologicznej.

Zgodnie z przyjętym przez autora założeniem rozprawa dzieli się na dwie części: pierwszą poświęcił rekonstrukcji marksowskiego pojęcia pracy, w drugiej zaś pojęcie to poddał krytycznej refleksji teologicznej.

Wywody pierwszej części nie wybiegają zbyt daleko poza współcześnie obiegowy już zasób wiedzy na temat filozofii pracy u Marksa. Autor czyni to jednak w sposób przejrzysty i interesujący, przy okazji ukazuje niedostatki współczesnych badań nad Marksem, w miarę potrzeby koryguje je też i uzupełnia. Jeżeli chodzi o kolejność tematów, które porusza, to uwagę swą skupia najpierw na charakterystycznych cechach procesu pracy, po czym następuje analiza zjawisk alienacji pracy na gruncie ustroju kapitalistycznego, kończą ją zaś rozważania nad genezą, czyli przyczyną sprawczą alienacji. Za Marksem znajduje ją Autor w sposobie produkcji dóbr materialnych, co z kolei prowadzi do rekonstrukcji przewodnich idei marksowskiej krytyki kapi-